



Sygn. akt II KK 19/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Małgorzata Gierszon
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej
w sprawie **J. M. i E. B.**

oskarżonych z art. 231 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 września 2021 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. akt X Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt II K [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

J. M. i E. B. oskarżeni zostali o to, że „działając jako patrol interwencyjny Policji wysłany w związku z telefonicznym zgłoszeniem zdarzenia przez świadka M. P. oraz pokrzywdzonego Komisariatu Policji w P. w godzinach 8:35 - 10:07 dnia 05 września 2013 roku w P. do interwencji w celu ochrony mienia i prawa pokrzywdzonych na ich posesji przy ul. K. w P. w związku z samowolnymi i bezprawnymi działaniami sąsiadów, którzy z wynajętą firmą budowlaną naruszyli tego dnia: stan posiadania pokrzywdzonych, niszczyli ich mienie tj.: burzyli ogrodzenie (szacowana strata 7 610, 51 złotych na dzień naruszenia dowód Załącznik nr 1 oraz ich nieruchomości tj. niszczyli ich rośliny uprawne (strata w wysokości 2 856,17 złotych na dzień naruszenia dowód Załącznik nr 2) w zagospodarowanym ich ogrodzie uprawnym przez bezprawne i samowolne zrzucanie odpadów (gruz betonowy i stal z niszczonego przez sprawców ogrodzenia pokrzywdzonych) oraz bezprawnie i samowolnie naruszyli mir domowy pokrzywdzonych, wbrew ciążącemu na nich jako na funkcjonariuszach Policji, obowiązkowi wynikającemu w szczególności z przepisu art. 1 ust. 2 pkt. 1 i pkt. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o policji (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1782, ze zm.) mimo wezwań pokrzywdzonego do zastosowania ochrony ich mienia, nie ochronili mienia pokrzywdzonego przed ww. bezprawnymi zamachami osób trzecich (którzy naruszali te dobra) oraz nie ochronili bezpieczeństwa i porządku publicznego, czym pozbawili pokrzywdzonych konstytucyjnie przyznanych im praw i wolności w szczególności do miru domowego i co skutkowało poniesieniem przez pokrzywdzonych strat w zniszczonym majątku na kwotę 10 466,68 złotych na dzień 05 września 2013 roku, czym oskarżeni nie dopełnili tym samym swoich obowiązków działając na szkodę interesu publicznego i prywatnego”, to jest o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt II K [...], przyjął, że „J. M. i E. B. w dniu 05 września 2013 roku w P. pełniąc służbę jako funkcjonariusze Policji nie dopełnili swoich obowiązków w ten sposób, iż biorąc udział w interwencji na posesji przy ul. K. w P. w związku ze zgłoszeniem dotyczącym zniszczenia mienia nie zapobiegli, wbrew ciążącemu na nich na mocy art. 1 ust. 2 pkt. 1 i ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o policji obowiązkowi, bezbarwnemu naruszeniu posiadania przez E. J. i wynajętych przez nią

pracowników budowlanych pasa gruntu nieruchomości należącej do R. G. i A. B. G. oraz zniszczeniu mienia w/w pokrzywdzonych w postaci ogrodzenia działki oraz roślin uprawnych działając tym samym na szkodę R. G. i A. B. G. czym wyczerpali dyspozycje art. 231 § 1 k.k.” i na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec nich warunkowo umarzył na okres 2 (dwóch) lat próby, zobowiązując ich do uiszczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Penitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie po 1000 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżyciel publiczny, pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, oskarżyciel subsydiarny i obrońca oskarżonych.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. X Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

Kasację od tego wyroku wniosła pełnomocnik oskarżycieli subsydiarnych. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

1. rażąco obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 231 § 1 k.k. w związku z art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy o policji poprzez uznanie za trafne twierdzeń prokuratora o braku możliwości przypisania oskarżonym realizacji znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. podczas, gdy kierując się zapisem uchwały z dnia 24 stycznia 2013 r. składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego sygn. akt I KZP 24/12, która brzmi, że: *„Występek określony w art. 231 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a więc materialnych, znamienych skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym”* zaś w ustawie o policji występuje pojęcie „ochrona mienia”, które w ustawie nie zostało zdefiniowane, definicja ustawowa tego pojęcia istnieje na gruncie ustawy o ochronie osób i mienia w art. 2 pkt 5 cyt.: *„ochrona mienia — działania zapobiegające przestępstwom i wykroczeniom przeciwko mieniu, a także przeciwdziałające powstawaniu szkody wynikającej z tych zdarzeń oraz niedopuszczające do wstępu osób nieuprawnionych na teren chroniony”*, per analogiam należy uznać, że obowiązek ochrony mienia w przypadku Policjantów w istniejącym stanie faktycznym powinien być polegać

na podejmowaniu działań przewidzianych prawem przez Policję, które zapobiegałyby bezprawnym zamachom przeciwko mieniu, a także przeciwdziałające powstawaniu szkody wynikającej z tych zdarzeń oraz zabezpieczeniu miejsca polegające na niedopuszczaniu do wstępu osób nieuprawnionych na teren posesji do czasu przybycia poszkodowanych i wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego,

2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k., 366 § 1 k.p.k. w związku z art. 485 k.p.k., 410, 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., 455 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, zwłaszcza błędną ocenę dokumentów zgromadzonych w sprawie, z pominięciem istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt: II K (...), przez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych subsydiarnych wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł w pisemnej odpowiedzi na kasację o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. W toku rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych okazała się zasadna i konieczne stało się uwzględnienie zawartego w nim wniosku. Sąd odwoławczy, zmieniając orzeczenie Sądu pierwszej instancji i uniewinniając oskarżonych skupił się nadmiernie na kwestii sporu sąsiedzkiego i rzekomym założeniu, że zadaniem interweniujących funkcjonariuszy policji było rozsądzenie tego sporu, albo przynajmniej, że takie było oczekiwanie osób wzywających na pomoc policję. Niewątpliwie przy tym rozsądzanie tego typu sporów nie należy do zadań policji. Jednym z jej zadań jest natomiast ochrona mienia. Działania osób działających na zlecenie sąsiadki oskarżycieli posiłkowych subsydiarnych naruszały ich nieruchomości. E. J., prawdopodobnie sądząc zresztą, że jest do tego uprawniona,

zburzyła część ogrodzenia i o kilkadziesiąt centymetrów przesunęła granicę między nieruchomościami jej i oskarżycieli subsydiarnych, powodując określone szkody w mieniu. Wezwani przez tych ostatnich na pomoc funkcjonariusze ograniczyli się natomiast do pouczenia, nie interweniując w taki sposób, aby doszło do zaprzestania naruszania cudzej własności. W ocenie Sądu Najwyższego, w dużej mierze zbieżnej z poglądem wyrażonym przez Sąd pierwszej instancji, w sytuacji która nie była klarowna, a uczestnicy sporu przedstawiali odmienne poglądy co do przebiegu granicy, zadaniem funkcjonariuszy policji było spowodowanie zaprzestania prac do czasu ostatecznego wyjaśnienia spornej kwestii. Jak dzisiaj wiadomo stało się to na podstawie orzeczenia sądu, które zapadło dopiero w 2016 r.

W uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego podkreślono, że żadna ze stron nie dysponowała prawomocnym orzeczeniem rozstrzygającym spór. Właśnie ten fakt, a ponadto nieobecność oskarżyciela subsydiarnego – właściciela sąsiadującej nieruchomości, powoduje, że funkcjonariusze powinni skutecznie wymóc zaprzestania prac rozbiórkowych ogrodzenia do czasu ostatecznego wyjaśnienia sprawy. Oczywiście przy tym jest, że nikt nie oczekiwał tego wyjaśnienia od policjantów. Funkcjonariusze policji nie spowodowali zakończenia prac mimo powtórnego wezwania i powtórnej ich obecności na nieruchomości oskarżycieli subsydiarnych. Doszło do postawienia nowego ogrodzenia, jak się później ostatecznie okazało, z naruszeniem własności oskarżycieli.

W tym stanie rzeczy argumentacja Sądu pierwszej instancji co do wyczerpania przez oskarżonych znamion zarzucanego im przestępstwa jawi się jako w pełni przekonująca, zaś skrótowe rozumowanie Sądu Okręgowego, odwołujące się do tego, że policjanci nie mogli rozstrzygnąć zaistniałego sporu jako powierzchowne i chybione. Odrębnym zagadnieniem jest natomiast ocena stopnia winy J. M. i E. B., Zasadnie bowiem zwrócono uwagę na ich trudną sytuację i podejmowane próby polubownego zakończenia incydentu w dniu 5 września 2013 r. Stopień zawinienia oskarżonych, który będzie przedmiotem oceny w czasie ponownego rozpoznawania sprawy, najwyraźniej nie jest znaczny.

Warto jeszcze zapewne zwrócić uwagę na szerszą, społeczną perspektywę niniejszej sprawy w kontekście zadań Policji i oczekiwań społecznych co do ich wypełniania. Każdy właściciel nieruchomości, wtedy gdy dochodzi do jej

fizycznego naruszenia może oczekiwać od Policji skutecznej ochrony. Ochrony tej oczekiwać może także ten, kto będąc uprawniony, zgodnie z prawem buduje na przykład ogrodzenie. Bez względu na intencje i przekonania Pani E. J., nie dysponowała ona, niebudzącym wątpliwości tytułem prawnym do podejmowania prac na nieruchomości oskarżycieli posiłkowych. Wtedy, gdy sytuacja jest niejasna, sporna lub oczekuje na rozstrzygnięcie w drodze konkretnego postępowania sądowego lub administracyjnego, nie sposób akceptować podejmowania działań opartych jedynie na własnym przekonaniu, zaś osoba, której prawa są naruszane ma podstawy, aby oczekiwać ze strony funkcjonariuszy policji skutecznej interwencji. Podobnych sytuacji jest zapewne wiele i uznanie, że w tej konkretnej sytuacji działania J. M. i E. B. były prawidłowe stanowiłoby niewłaściwy sygnał zarówno dla obywateli, jak i funkcjonariuszy policji. Z tego powodu orzeczenie zaskarżone kasacją zostało uchylone, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w trakcie którego Sąd Okręgowy weźmie pod uwagę przedstawione powyżej rozumowanie.